

List do towarzyszy w Londynie z 15 stycznia 1900r. na czterech stronach papieru listowego formatu 21 x 13 cm.

15/1. Kochani! Przede wszystkim zacznę od urągania - dotychczas nie otrzymałem od Was ani jednego z zamówionych do numeru rocznicowego artykułów, no i wobec tego numer nie wyjdzie i będę miał podwójną robotę - zamiast 1 1/2 strony, które sobie pozostawiłem do napisania w numerze, będę musiał nasmarować trzy - już nie do numeru, lecz do okolicznościowego wydawnictwa. Niech Wam pan Bóg tego nie pamięta! Prosiłem przecie na 8-10 było to u Kizi. ¹No, ale sprawa skończona, stało się. 1) Posyłam rachunek grudniowy i zarazem chcę co do przyszłych rachunków słów parę powiedzieć. Mam zamiar zmienić nieco pozycje rachunkowe, żeby lepiej uwydatnić stan nasz - mianowicie pierwszą pozycję - utrzymanie dr. i C.K.R. - zamieniam na utrzymanie dr., natomiast utrzymanie C.K.R. przenoszę do rubryki dotychczasowej "pensje" i w ten sposób gromadzę tam wszystkie ^zrochody ^Λzwiązane z utrzymaniem nielegalnych. Wszystko inne zostawię po dawnemu. 2) Bądź łaskaw Bolku ²ułożyć mi ^{ek} ~~w~~ rachunk³ach z kacapami, t.j. oblicz nasze rozchody na nich a) wydanie Rewolucji i Raboczego Znamieni (oba tytuły napisane po rosyjsku, W.J.), b) rubryka, którą od września czy października nosiła u mnie nazwę "pożyczono", c) doliczyć do tego trzeba koszty transportu tych rzeczy, które były dla nich wysłane, tu naturalnie ścisłych cyfr mieć nie możesz, musisz liczyć plus minus nie krzywdząc nas. Natomiast połączyć trzeba te wszystkie pieniądze, któreśmy od nich wzięli i które notowałem jako zwrot pożyczki. My tutaj doliczamy również plus minus koszty transportu u nas i nareszcie będziemy mogli ściśle określić co oni nam ~~w~~ ⁴powinni zapłacić jeszcze. 3) Jak tylko ~~Bolku~~ Bolku wyślesz ową posyłkę do brata mego napisz mi żebym mógł go o tym zawiadomić. 4) Zamówcie nam i wyślijcie jaknajprędzej pieczętkę następującą (tu w liście jest rysunek okrągłej pieczętki z napisami, W.J.) t.j. u góry w półkolu "Pomoc więźniom politycznym", u dołu "Warszawski Komitet Rob." a w

środku 10 groszy. Na ogólne żądanie robociarzy w Wa zgodziliśmy się dać im kwitariusze takie, żeby uregulować te pieniądze, które oni samó zbierają na towarzyszy uwiezionych. Niby w zasadzie ma być, że wszyscy faceci biorący udział w ruchu mają płacić po 5 kop. tygodniowo w tym celu. Pieniądze zebrane w ten sposób mają być od razu podzielone wśród potrzebujących i rachunek z nich umieszczony w każdym numerze "Rob". Czy co z tego będzie, doprawdy nie wiem, może na razie będzie to szło dobrze, a później koszwawo, lecz w ostatnich czasach tylu facetów biorą za byle co do ula, a zarazem tak jest trudno utrzymać regularne stosunki dotychczasowej ogólnej kasy pomocy z aresztowanymi, że zdecydowaliśmy się na ten środek. Naturalnie ogólne^a kasa pomocy przez to ~~istnieć~~ istnieć nie przestaje, tym bardziej, że zebrane w ten nowy sposób pieniądze napewno nie będą wystarczały na zadowolenie potrzeb, może tylko uda się wprowadzić w ten interes trochę więcej ładu. 5) Karol prosi przypomnieć wam o wysłanie klinów żelaznych do nowej ramy i galetki. 6) Zwróćcie uwagę, że w pierwszym tomiku poezji jest jakaś platanina stronic (22-26) i usuńcie to w przyszłych wydaniach, na które zapewne czekać nie wypadnie - tak to się szalenie wszędzie rozchodzi. 7) Teraz o interesie z siostrą małż. Zdaje się, że ta dziura będzie mogła funkcjonować nieźle i jaką taką ulgę Kizi przyniesie. Zła strona interesu jest głównie w samej Wa, gdzie nie można z powodu tradycji i stosunków już istniejących oraz charakteru samych małż. dostatecznie ich izolować od możliwej na nich napaści. Będę to próbował robić, ale bodaj że starania moje pozostaną bez poważnego skutku. W każdym razie miejcie w pogotowiu dla wysłania nowy transport na tę dziurę. Waga ogólna 3 pudy. Ma w to wejść: a) 50 Luśni Niepodległość w progr. soc. b) 20 Mickiewicz i Puszkina, c) Z pola walki 30, d) agitacyjnych broszur z wyjątkiem Młota, Czego chcę, fachowych i Bertranda po 50. Zdaje się, że to musi przenieść określoną wagę, w takim razie zmniejszyć tę cyfrę 50 do 40 lub 30. Gdyby zaś to było za mało, dodać trochę Szramma, Pamiętki majowej i Czy Europa ma skozaczeć. Z wysłaniem tego należy

u

zaczekać do otrzymania od siostry małżonka listów. Chciałbym z tego zrobić dziurę specjalnie dla Wa. lecz wątpię, by mogła ona zadowolnić w całości jej potrzeby. W każdym razie zupełnie jest niepożądane wysyłanie na tę dziurę w wielkiej ilości jednego jakiego wydawnictwa - w ilości obliczonej na to by to samo wydawnictwo już do Kizi nie szło. Nie można tak się urządzać dlatego, że składy w Wa są urządzone w obliczeniu na wybieranie z nich po trochę i wszelkie wywołanie z Wa większej ilości sprawia ludziom ogromne i całkiem niepotrzebne kłopoty a obciążać Wa urządzeniem większego składu również niepodobna. Tak nprz. już ani Maskoffa, ani Amicisa w Wa odbierać nie będą. ⁸ Liczyć więc trzeba ^{że ~~życzy~~} to, co przyjdzie przez dziurę małż. dojdzie, lecz nigdzie poza Wa. nie wyjdzie. Z wydobyciem w obronie prawdy ⁹ miałem spore kłopoty, które osobliwie przy dzisiejszym zatrudnieniu Wa. szpiclami zupełnie mi nie były na rękę. 8) Już jeżeli zasza mowa o dziurach, to przejdę do innej północnej. Przede wszystkim zawiadomić muszę o zmianie adresu. Nowy adres będzie następujący. Miasto to samo co dawniej a dalej ^u (to wytarte są słowa adresu, W.J.). Ostatnie to jest Ada Limberg nie jest jeszcze pewnym, otrzymacie o tym list osobny wprost stamtąd w którym możecie znaleźć litery A.L. i wówczas to będzie ^e oznaczało, że to nazwisko zostało utrzymane albo też będzie wskazane [^] inne nazwisko. Krępować się tym, że to spaceruje przez całą Rosję i przechodzi niepotrzebne dla nas miejscowości nie ma czego. bo cóż zrobić, jeśli tak jest ustanowiono, wzbudza to tylko zazdrość że przelepać tego po drodze nie możemy. Co do szerszych planów związanych z tą dziurą, mam plan następujący. Kiedy Jowisz pojedzie dla pomocy Kizi, weźmiemy go do Pitra i puścimy na gawędy z naszymi przyjaciółmi w ¹⁰ F. Tam będzie mógł dokładnie o wszystkim się dowiedzieć i na zasadzie tego dobrze się umówić z Brantingem o dalszy sposób prowadzenia interesu. ¹¹ T.j. chcemy by po zobaczeniu się w Fin. ruszył do Szwecji i tam ostatecznie ukonstytuował nasze stosunki i sposób prowadzenia interesu. Będzie to miało znaczenie i inne - mianowicie

11.
nawiązanie stosunków już innych z tow. z F., no ale to chyba dalsze plany.

Dobranoc.

Wiktor

-
1. Kizia - A. Sulkiwicz
 2. Bolek - B. Jędrzejowski
 3. rachunki z kacapami - z Rosjanami.
 4. posyłka do brata - patrz list Nr. 75.
 5. Kasy wzajemnej pomocy zaczęły powstawać w Warszawie w 1899r. celem ^zudzielenia pomocy towarzyszom uwiezionym, chorym i w wypadkach gdy towarzysz jest bez pracy. Wkładka tygodniowa wynosiła 15 kop. Wieziony towarzysz (lub jego rodzina) otrzymywał miał 4 rb. tygodniowo (żonaty), kawaler 2 rb. Znajdujący się bez pracy po dwóch tygodniach otrzymywał 6 rb., a po następnych dwóch 4 rb. Gdyby Kasa przestała funkcjonować, jej pieniądze przechodzą na rzecz partii. Sprawozdanie za pół roku 1899r, wyniosło w dochodach 249rb.57 kop., a w ~~w~~ wydatkach 131rb. 70 kop.
 6. Karol - Kazimierz Roźnowski
 7. Interes z siostrą małż. - chodzi o nowy punkt graniczny w Aleksandrowie, stacji kolejowej Warszawa - Bydgoszcz.
 8. Maskoff: Tamten. Amicis: O kwestii społecznej.
 9. Liebknecht: W obronie prawdy.
 10. Przyjaciele w F. - w Finlandii.
 11. Posób prowadzenia interesu - sprawa ^edrogi północnej przez Szwecję i Finlandię Piłsudski poruszył szczegółowo w liście Nr. 70.